

nów duchowych kapucyna opowiada, że pewnego dnia, gdy miał szczęście przechadzać się z nim po ogrodzie klasztornym, rozmawiali o czułości Boga wobec Jego stworzeń. W pewnym momencie Święty powiedział: »Don Rafaele, pomyśl, kim jest Pan, odkąd jesteśmy na ziemi. Jako czuły Ojciec daje nam wszystko, jeżeli tylko z ufnością zwrócimy się do Niego. Również wtedy, gdy obrażamy Go i grzeszymy, udziela nam przebaczenia; wystarczy, że poprosimy Go ze szczerą skruchą. Tak samo mogłoby być z Judaszem i zbuntowanymi aniołami. Pomyśl: jeżeli oni wyraziliby szczyry żal, uzyskaliby przebaczenie i raj powróciłby na ziemię, tak jak to kiedyś było.«

W życiu są okoliczności, w których dostrzegamy surową i karzącą sprawiedliwość Boga. Są na przykład sytuacje, w których ktoś, kto nie prowadzi przykładowego życia, ginie w niešťczęśliwym wypadku. W San Giovanni Rotondo spadł z rusztowania robotnik, który zawsze przeklinał. Ludzie widzieli w tym karę Bożą. Gdy mówiło się o tym w ten sposób – Ojciec Pio protestował: »Karę i nagrodę za nasze uczynki dostaniemy dopiero w wieczności«. Również śmierć bez przygotowania duchowego i ostatniego namaszczenia traktujemy często jako zagrożenie zbawienia. Kilka córek duchowych poinformowało Stygmatyka, że z siłosu spadł na ziemię i zabił się brat Tiny Belloni. Ona sama po kilku dniach

przyjechała do San Giovanni Rotondo i powiedziała mu o swoim lęku o zbawienie duszy zmarłego Ojciec pocieszył ją, mówiąc: »Trudno, by jakaś dusza – nietrwająca w grzechu – pograżyła się, ponieważ Bóg w momencie śmierci staje przed taką duszą i mówi: „Pragniesz mnie?“ Następnie Święty dodał: Do piekła idzie ten, kto chce tam iść«.

Adam

(za: P. Marcelino Iasenzaniro, „Ojciec”, Święty Pio z Pietrelciny, San Giovanni Rotondo 2012, s 191-192)

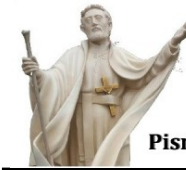
BIBLIA: SŁOWA I POWIEDZENIA

Powiedzenie „oko za oko” pojawiło się po raz pierwszy w Księdze Kapłańskiej (24,40). Nie jest ono wezwaniem do okrutnej zemsty, wręcz przeciwnie - ograniczało ono zakres szkody, jaką jeden człowiek mógł wyrządzić drugiemu w ramach odpłaty za swoją krzywdę. Przepisy Starego Testamentu próbowały utrzymać w ryzach naturalny pęd do zemsty. Dziś wyrażenie to oznacza odpłatę, odwet, wyrównanie krzywd.

CYTAT NA DZIŚ

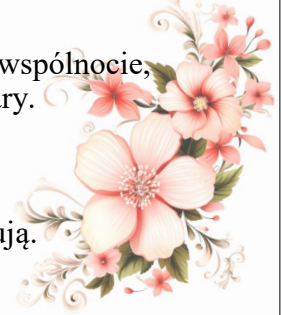
Bądź zawsze i we wszystkim pokorny, zachowując hojnie i zazdrośnie czystość swego serca razem z czystością ciała, ponieważ są one dwoma skrzydłami, które wznoszą nas aż do Boga i prawie nas ubóstwiają.

św. Ojciec Pio



Drogi Księżu Wojciechu!

W dniu Twoich urodzin dziękujemy za posługę w naszej wspólnotcie, Za posługę, dobre słowa i prowadzenie nas na drodze wiary. Życzymy światła Ducha Świętego na każdy dzień, Życzymy Bożego pokoju i radości w sercu Życzymy, by każdy dzień był wspaniałą przygodą z Chrystusem i z ludźmi, którzy z Tobą razem pielgrzymują.



Parafianie i Redakcja

GRUPA 33

1 września ukazała się kolejna aktualizacja listy dekretów Naszego Biskupa Adriana z przydziałami nowych zadań dla kapłanów naszej diecezji. M.in. znalazłem tam taki zapis: ks. Wojciech Kamczyk - diecezjalny moderator Grupy 33 w archidiecezji katowickiej Czy mógłby Ksiądz opowiedzieć nam o tej nowej funkcji oraz celach i zadaniach „Grupy 33” ?

Rzeczywiście, na stronach internetowych Archidiecezji Katowickiej pojawiła się taka wzmianka, nawet wcześniej niż 1 września, ponieważ dekret od ks. arcybiskupa Adriana Galbasa odebrałem na początku lipca, a on wskazuje datę 1 lipca jako datę przejścia obowiązków. Związane to było z mianowaniem dotychczasowego moderatora, ks. Tomasza

Koryciorza jałmużnikiem biskupim i przydzielenia mu dodatkowych obowiązków, a zwolnieniem z niektórych dotąd pełnionych funkcji. Postanowiono, że zajmę jego miejsce jako opiekun „Grupy 33”.

Sama nazwa niewiele mówi, to trochę niedobrze, z drugiej strony jej „tajemniczość” budzi ciekawość i zainteresowanie. Ujmując rzecz skrótowo: chodzi o duszpasterstwo chrześcijańskich singli, osób stanu wolnego (panien i kawalerów), którzy nie wstąpili w związki małżeńskie i nie założyli własnej rodziny.

Już wcześniej miałem okazję współpracować z duszpasterzami tej Grupy, prowadząc doroczne rekolekcje w Zembrzycach, wygłaszając konferencje, a od września 2023 roku spotykałem się z rejonem katowickim tego duszpasterstwa.



Tytułowa cyfra nawiązuje do tradycyjnej liczby lat ziemskiego życia Jezusa (i ilości wezwań w Litani do NSPJ) i w pewnym sensie zdradza cel grupy: uczyć się żyć na wzór kochającego Serca Boga, dawać siebie innym w miłości, budować wspólnotę Kościoła i dążyć do świętości w tej „specyficznej” sytuacji i stanie życia.

Kto może zostać członkiem takiej grupy? Jakie są kryteria? Gdzie najbliższej naszej parafii takie grupy funkcjonują i do kogo mieliby się potencjalni zainteresowani zgłosić?

Do naszego duszpasterstwa może przyjść każda osoba pełnoletnia, która nie założyła własnej rodziny (sakramentalnej czy też nieformalnej), nie posiada dzieci, nie rozwiodła się. Każdy, kto szuka swojego miejsca w Kościele, chce rozwijać swoją wiarę we wspólnocie i wśród ludzi w podobnych okolicznościach życia.

Z doświadczenia osób będących w Grupie wiemy, że ich życie w stanie wolnym najczęściej nie jest z wyboru. Po prostu, tak się poukładało, lata mijały, a oni nie założyli rodzin. Istotne jest, co z tym stanem wolnym robią? Czy go zaakceptują? Czy chcą i będą potrafili go wykorzystać, potraktować jako dar? I taki jest też cel tej grupy.

Od razu zaznaczę, że nie ma ona charakteru matrymonialnego, jej celem nie jest kojarzenie par. Przychodzący w tym celu mogą szybko przeżyć roz-

czarowanie. Owszem, zdarza się, że ktoś w grupie odnalazł swoją drugą „połówkę” i chwala Panu! Nic w tym złego! Wręcz przeciwnie! Ale nie taki jest cel grupy i warto o tym pamiętać! We wspólnocie duszpasterstwa uczymy się, jak pięknie przeżyć życie z Jezusem!

Małe grupy spotykają się w domach i mieszkaniach prywatnych (bądź przy parafiach), wspólnie tworzą jeden z czterech aktualnych rejonów w diecezji (w Katowicach, Chorzowie, Tychach i Rybniku) i tam można dołączyć do wspólnoty. Co miesiąc odbywają się też spotkania tzw. „Dużej Grupy”, otwartej dla wszystkich zainteresowanych duszpasterstwem. Mają one aktualnie miejsce w Katowicach, aktualnie w kaplicy Seminarium, docelowo w remontowanej właśnie krypcie Katedry. Tam również można podejść do liderów grupy.

Wiele informacji można znaleźć także na prowadzonej przez nas stronie internetowej: www.grupa33.pl

Jak widzi ksiądz swoje zadania w tej nowej funkcji i jak moglibyśmy zachęcić potencjalnych kandydatów do udziału w tym ruchu?

Do moich zadań należy organizowanie duszpasterstwa, comiesięcznych spotkań, przygotowywanie materiałów formacyjnych, tzw. „Słowa Pana”. Zajmę się również planowaniem jesiennych i wielkopostnych dni sku-

pienia (weekendy wyjazdowe) oraz wakacyjnych rekolekcji dla członków i sympatyków wspólnoty. Koordynuję działania rejonów, które mają swoich własnych duszpasterzy.

Każdego „singla”, który pragnie od życia czegoś więcej, szuka wspólnoty dla siebie, chce pogłębić swoją wiarę, niezależnie od wieku, zapraszam na spotkania. Warto zrobić ten krok i zaryzykować odnalezienie wspólnoty dla siebie. „Nikt nie jest samotną wyspą” i w tym celu powstała przed laty, z inicjatywy ks. Tadeusza Czakańskiego ta wspólnota i to duszpasterstwo. Warto życie przeżyć z Jezusem! Do zobaczenia!

KTG

56 LAT TEMU...

...23 września 1968 roku odszedł do Pana św. Ojciec Pio.

Niedawno na polski rynek trafiły dzienniki Cleonice Morcaldi „Moje życie w bliskości Ojca Pio. Tajemny dziennik duchowy” wydane w Krakowie (Wydawnictwo Serafin). Cleonice urodziła się 22 stycznia 1904 w San Giovanni Rotondo, zmarła 23 lutego 1987 roku. Należała do grona tzw. duchowych córek Ojca Pio. Niosła pomoc potrzebującym, a w swoim życiu starała się nade wszystko wiernie zapisywać słowa Ojca. Czyniła to na dziesiątkach karteczek. Książka jest przepelniona fragmentami wypowiedzi O. Pio. Wypowiedzi te zapisywał na karteczkach, które wraz z py-

taniami przekazywała mu Cleonice. Odpowiada jak święty, czasem z humorem, czasem z radosnym wzruszeniem, potrafi napomnieć, ale i podtrzymać na duchu. Jego słowa w wielu codziennych sprawach mogą być nam drogowskazem. Przykład. Jeden z wielu: „Cleonice: Co jest największą przeszkodą na mojej drodze do zjednoczenia się z Jezusem?

O. Pio: Zmartwienia. Gdy jesteś w kościele, myślisz o tym, co robić w domu. I vice versa. Myśl tylko o tym, co robisz teraz. I rób to dobrze”. (s. 225) Proste – prawda? Tylko zapamiętać!

Cleonice: „Naszym obowiązkiem jest kroczyć świetlistą drogą wytyczoną przez Ojca, słuchać jego nauk, naśladować przykład, a wszystko po to, by spotkać się z nim w chwale i radości bez końca” (s.304).



Ojciec Pio o Bożej dobroci

Podczas pobytu w San Giovanni Rotondo kupiłem i przeczytałem świadectwa różnych ludzi, także

zeznających w procesie kanonizacyjnym, spisane w trzech tomach przez Kapucynów (742 strony), które mówią o dniu codziennym Ojca, ukazując jego pełne służby życie. Oto wzruszający fragment o ogromie Bożej dobroci, którą możemy objąć tylko wiarą:

„Ojciec Pio wzruszał się, stając przed Bożą szczodroliwością. Jeden z sy-